

# Zula Pogorzelska, Ja nie mam co na siebie w

Ja nie mam co na siebie w&#322;o&#380;y&#263;  
Antolka ma szesna&#347;cie latek, ale robi dam&#281;,  
Zam&#281;cza co dzie&#324; mam&#281;, &#380;e ma na sukni plam&#263;  
Gdy raz na ta&#324;cuj&#261;cy wiecz&#22;a i&#347;&  
To do kuzyna Bolka m&#22;a p&#22;acz&#261;c tak :

Ja nie mam co na siebie w&#322;o&#380;y&#263;,  
Cho&#263; mama mnie kokietk&#261; zwie.

No spr&#22;buj t&#281; szaf&#281; otworzy&#263;.

To brudne, a tamto si&#281; rwie !

Ja nie mam co na siebie w&#322;o&#380;y&#263;.

Popatrz, to po ciotce suknie dwie.

Ma Zosia przy pantoflach szpic

Ja nie mam nic, ja nie mam nic !

Antolka ma dwadzie&#347;cia lat i m&#281;&#380;a bogatego,

Przy boku Stacha swego rozkosznie dni jej biegn&#261;.

Ma pe&#22;ne szafy sukien, futer i koszulek nawa&#22;.

Lecz kiedy jest karnawa&#22; na m&#281;&#380;a wpada z&#22;a :

Ja nie mam co na siebie w&#322;o&#380;y&#263;.

To skandal, nies&#22;ychny krach.

No spr&#22;buj m&#261; szaf&#281; otworzy&#263;.

Sto sukien, a ka&#380;da jak &#22;ach !

Ja nie mam co na siebie w&#322;o&#380;y&#263;

I wygl&#261;dam jak na wr&#22;ble strach !

Kto winien, &#380;e wylewam &#22;zy ?

Ach tylko Ty ! Ach tylko Ty !